

Stanisław Musiał

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

HISTORYCZNE I IDEOLOGICZNO- POLITYCZNE ŹRÓDŁA NAZISTOWSKIEGO PROJEKTU „NEUE EUROPA” I JEGO REALIZACJA W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ¹

STRESZCZENIE

W artykule poruszono problem historycznych i ideologiczno-politycznych źródeł nazistowskiego projektu „Neue Europa” i jego realizację w Środkowo-Wschodniej Europie. Autor ukazuje, iż źródła tych szukać można już począwszy od połowy XIX wieku, zaś naziści po dojściu do władzy zradykalizowali sposoby realizacji tego projektu, dodając przede wszystkim pierwiastek rasowy.

Na zakończenie autor ukazuje skutki realizacji tego projektu w Europie Środkowo-Wschodniej.

Słowa kluczowe:

nacjonalizm, nazizm, antysemityzm, eksterminacja, zniewolenie.

WSTĘP

Dla realizacji planowanych agresywnych celów Hitler przewidywał i wykorzystywał kilka metod ekspansji. Pierwsza to brutalna agresja zbrojna głównie skierowana przeciw terenom Europy Środkowej i Wschodniej, czy też ogólnie przeciw Słowianom. Przy czym przewidywano ich zniewolenie, częściową eksterminację, zaś w przypadku Żydów – całkowitą eksterminację.

¹ Tematyka dotycząca III Rzeszy oraz integracji Europejskiej obrosła ogromem publikacji. W artykule tym autor ograniczył się do odsyłania przede wszystkim do źródeł dostępnych w literaturze polskiej. Ten zabieg ułatwi studentom pogłębienie wiedzy z tego zakresu.

Drugą był podbój z wykorzystaniem różnych metod nacisku: politycznych, wojskowych, gospodarczych, psychologicznych. Efektem było uzależnienie tych narodów, wobec których te metody stosowano, dominację nad nimi i – w konsekwencji – włączenie ich do Wielkogermańskiej Rzeszy jako prowincji (*gaue*).

Po podporządkowaniu sobie tej „wielkiej przestrzeni” (*grossraum*), jak określił to Carl Schmitt², pozostawał problem jej zarządzania. Zgodnie z hitlerowską zasadą hierarchiczności traktowania zarówno grup społecznych, jak i regionów „wielkiej przestrzeni”³, zarysować można porządek społeczny *grossraum* oparty o tę właśnie zasadę.

W sposób usystematyzowany przedstawił tę kwestię Werner Best⁴, jeden z najbliższych współpracowników Heinricha Himmlera i Reinharda Heydricha. Uporządkował on cztery sposoby tego zarządzania według kryteriów rasowym oraz związanym z tym kryterium zakresem i narzędzi kontroli tych terytoriów. Pierwszy, zwany przez niego „zespolowym”, realizowany miałby być dyskretnie poprzez niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Przykładem w tej grupie byłaby Dania. Drugi sposób, określony jako „nadzorczy”, władzę zwierzchnią sprawować mieli w danym kraju Niemcy, lecz zachowana jest prawie w całości miejscowa państwowa kadra urzędnicza. Tak było między innymi we Francji, Belgii i Holandii. Trzeci sposób zarządzania według Besta to okupacja „rządzająca” polegająca na tym, iż przy zachowaniu administracji krajowej, dokonuje się w niej podstawowych

² C. Schmitt (1888–1985) profesor Uniwersytetu Berlińskiego, teoretyk filozofii politycznej i prawa międzynarodowego. Do końca lat trzydziestych uważany był przez nazistów za podstawowy autorytet prawny. Później popadł w niełaskę Hitlera. Jego doktryna prawna służyła nazistom jako naukowe uzasadnienie ich polityki poprzez głoszenie takich tez, jak m.in.: oparcie pola polityki o zasadę przyjaciel-wróg, twierdzenie o nierówności państw wobec prawa, negacji uniwersalizmu prawa, konieczności podziału globu na regiony, rządzone w każdym z nich przez hegemonia zobowiązanego do wymuszania stabilności, opierającej się na przewodniej „idei politycznej”, hegemon ten miałby prawo i obowiązek przeciwdziałać interwencji z zewnątrz; zob. C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Aletheia, Warszawa 2012; *Carl Schmitt (Stanford Encyclopedia of Philosophy)*, <http://plato.stanford.edu/entries/schmitt>, (data dostępu: 5.08.2012).

³ Hitler mówi: „Prawdziwa pańskość powstaje tylko tam, gdzie istnieje prawdziwe poddaństwo. Nie chodzi o to, by usunąć nierówność między ludźmi, lecz przeciwnie, o to, by ją pogłębić (...), uczynić z niej prawo”; H. Rauschnig, *Rozmowy z Hitlerem*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1994, s. 51.

⁴ Werner Best (1903–1989) obergruppenfuhrer, był jednym z architektów dejudaicacji Polski, Francji i Danii. Pełnił m.in. funkcje Ministerdirektor w okupowanej Francji i pełnomocnika III Rzeszy w Danii; zob. H. Ulrich, *Werner Best. Studium biograficzne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2007.

zmian, dopasowując ją do realizacji interesów niemieckich. Jako przykład służyć będzie Protektorat Czech i Moraw. Ostatni sposób nazywa Best „kolonialnym” a istotą jest niepodzielna władza okupantów, zaś stosowany byłby on na obszarach o – zdaniem nazistów – niskim stopniu cywilizacyjnym (np. Generalna Gubernia, okupowane terytoria Związku Radzieckiego).

Na tej „wielkiej przestrzeni”, w „Neue Europa”, winien panować, w założeniach twórców III Rzeszy, jednolity porządek ideologiczno-polityczny wyrosły historycznie z niemieckiej myśli politycznej a ukształtowanej ideologicznie przez dorobek doktrynalny Adolfa Hitlera.

HISTORYCZNE I IDEOLOGICZNE ŹRÓDŁA NAZISTOWSKIEGO PODBOJU EUROPY

„Europa to nie pojęcie geograficzne, lecz mierzona krwią, zastrzeżona nazwa” mówił Hitler do swych współpracowników w kwaterze w Rastenburgu (Kętrzynie) w sierpniu 1941 roku⁵.

Panowanie nad Europą było podstawowym celem imperialnej polityki Niemiec hitlerowskich. Niemieckie plany budowy „Neue Europa” przewidywały różne traktowanie poszczególnych jej narodów w zależności – głównie – od kryterium rasowego. Jednak ważną rolę grało także kryterium polityczne, a mianowicie aktualny ówczasie dychotomiczny podział ujęty przez Carla Schmitta w formule: wróg-przyjaciel.

Projekt „Nowej Europy”, czy też „Nowego Ładu”, nie miał gotowego kształtu w chwili dojścia Hitlera do władzy 30 stycznia 1933 roku. Był on kwintesencją dorobku niemieckiej myśli nacjonalistycznej, ale i sam twórca III Rzeszy w trakcie swoich rządów dopasowywał go do zmieniających się często okoliczności. Jednak stosunkowo trwałe były założenia ideologiczno-polityczne, na których miała opierać się „Neue Europa”.

1. Narodziny i dojrzewanie nacjonalizmu niemieckiego

Agresywna, nacjonalistyczna polityka Niemiec po I. wojnie światowej nie mogła zaskoczyć ówczesnych obserwatorów życia międzynarodowe-

⁵ A. Hitler, *Rozmowy przy stole 1941–1944*, Wydawnictwo Charyzma, Warszawa 1966, s. 53. Szeroko na temat celów polityki zagranicznej nazistów w okresie do zdobycia władzy, jak też w okresie III Rzeszy pisze S. Żerko w pracach: S. Żerko, *Niemiecka polityka zagraniczna 1933–1939*, Instytut Zachodni, Poznań 2005; tenże, *Stosunki polsko-niemieckie 1938–1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1998.

go, gdyż proces dojrzewania nacjonalizmu niemieckiego rozpoczął się już od połowy XIX wieku.

Znamiennym tego przykładem są wystąpienia uczestników ogólnoniemieckiego Zgromadzenia Narodowego obradującego we Frankfurcie nad Menem w 1848 roku i debatującego przede wszystkim nad sposobami zjednoczenia Niemiec, wolnością prasy, oraz koniecznością opracowania nowoczesnej konstytucji. Zwykle wskazuje się, iż głoszona tam demokratyczna droga do zjednoczenia Niemiec została niewykorzystana tylko z powodu zdominowania polityki niemieckiej przez pruski militarizm. Jednak już w przemówieniach frankfurckich przebija wizja o Wielkich Niemczech i już w nich widoczne są korzenie niemieckiego ekspansjonizmu. Co prawda najczęściej ubrane to było w demokratyczne szaty kulturowej i ekonomicznej wyższości, które miałyby przyciągnąć Polaków, Czechów i innych Słowian w dziele budowy dominium niemieckiego od Bałtyku do południowo-wschodniej Europy. Ale były i takie głosy, jak ten: „Nasze prawo jest prawem silniejszego, prawem podboju (...). Żadne przepisy prawa nie są równie żałosne jak te, które ośmielają się przesądzać o losach narodów”⁶. Zgromadzenie Narodowe z 1848 roku udowodniło, iż „parlamentarny nacjonalizm niemiecki jest w stanie zniszczyć pokój na kontynencie”⁷, wyrażając aspiracje całych społeczeństw, aspiracje coraz częściej określane w kategoriach ziemi, języka i krwi⁸.

Po zjednoczeniu Niemiec pod egidą Prus w 1871 roku ta dążność do stworzenia narodowego państwa niemieckiego, obejmującego wszystkich Niemców, stała się podstawą polityki II Rzeszy. Ówczesnie ten kierunek działania wzmacniany był przez zdobywającą coraz większą popularność, wśród inteligencji niemieckiej, teorię o odwiecznym konflikcie rasowym między Germanami a Słowianami. Jej naukowym uzasadnieniem stały się tezy niemieckiego geografa Friedricha Ratzela, które później uzyskały – nadane im przez Rudolfa Kjellena – nazwę geopolityki. Otóż Ratzel uważał, posiłkując się teorią darwinowską, iż dążenie do powiększania obszaru państwowego przez narody duże, dynamiczne jest podstawowym prawem natury. Ożywione „poczuciem przestrzeni” (*raumsinn*) zdobywałyby one w ten sposób konieczną dla ich przetrwania „przestrzeń życiową” (*lebensraum*). Ta ekspansja terytorialna drogą między innymi wojny traktowana była przez

⁶ Cyt. za M. Mazower, *Imperium Hitlera*, Świat Książki, Warszawa 2011, s. 54.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

Ratzela jako akt „geograficznej sprawiedliwości”⁹. Ten „*raum-motif*” miałby być czynnikiem napędowym historii i prowadzić Niemcy do dominacji w Europie¹⁰, narzędziami zaś podboje kolonialne, ekspansja gospodarcza i terytorialna kosztem wschodnich narodów europejskich¹¹. W tym samym kierunku szły teoretyczne założenia klasyka niemieckiego rasizmu Houstona Stewarta Chamberlaina¹², zniemczonego Anglika. Analizując źródła cywilizacji europejskiej XIX wieku, widział je w syntezie wcześniejszych kultur – Greków, Rzymian, Żydów i Teutonów. Grecy – jak twierdził – dali cywilizacji europejskiej filozofię, poezję i sztukę; Rzymianie – zasady prawa i ideę państwa imperialnego; Żydzi, pośrednio przez judaizm – chrześcijaństwo; zaś Teutoni, uważani przez Chamberlaina za „duszę” kultury europejskiej, z powyższych elementów miałyby tworzyć nowoczesną cywilizację. Jednak cywilizacja ta jest jego zdaniem zagrożona a jej przetrwanie i rozwój zależy od wyniku śmiertelnej walki Teutonów z Żydami, którą utożsamiał z walką Dobra ze Złem, gdyż – jak twierdził – Bóg rozwijał się w rasie niemieckiej, a diabeł w żydowskiej. Jedynie eksterminacja Żydów – konkludował – jest warunkiem przetrwania rasy i cywilizacji teutońskiej¹³. Podobnie skrajnie antysemityczne poglądy głosił Teodor Fritsch, którego publikacja *Katechizm antysemitki* doczekała się w latach 1887–1936 czterdziestu wydań, zaś naziści, po założeniu swego ruchu politycznego, nazywali Fritscha *der Altmeister*, nauczyciel-mistrz. Nieudaną próbą realizacji części tych założeń ideologicznych była I. wojna światowa, której celem było stworzenie nowego porządku w Europie, porządku zapewniającego Niemcom panowanie nad jej obszarem. Pomimo przegranej, wojna stała się dla nich cennym poligonem

⁹ Zob. J. Potulski, *Wprowadzenie do geopolityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, s. 165.

¹⁰ Zob. J. Kosiarski, *Niemcy a kwestia integracji Europy w dobie I wojny światowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006; L. Sykulski, *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, PWN, Warszawa 2009, s. 83.

¹¹ Zob. J. Potulski, dz. cyt., s. 163.

¹² Jego książka *Podstawy XIX wieku*, wydana w 1899 roku, była w Niemczech, do ukazania się *Mein Kampf* Hitlera, najbardziej znaną wykładnią rasizmu. Chamberlain był postacią niezwykle barwną. Wywodził się z angielskiej rodziny patriotycznej, jego ojcem był admirałem floty angielskiej, sam zaś poślubił córkę sławnego kompozytora Richarda Wagnera, mającego korzenie żydowskie, lecz także krzewiciela rasizmu antyżydowskiego. Ciekawostką jest to, iż w 1927 roku odwiedził go na łożu śmierci Hitler, by pocałować go w rękę; zob. P. Johnson, *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*, Puls, Warszawa 1992, s. 163.

¹³ Zob. R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Wolters Kluwer Polska, Zakamycze 2006, s. 290; P. Johnson, *Historia...*, dz. cyt., s. 163.

dla późniejszych – w czasie II. wojny światowej – praktyk, szczególnie wobec Europy Wschodniej¹⁴.

W republice weimarskiej nacjonalizm niemiecki został jeszcze bardziej wzmocniony. Stało się tak w wyniku poczucia krzywdy, niesprawiedliwości i poniżenia jakie odczuwali Niemcy po podpisaniu „dyktatu wersalskiego”¹⁵. Poczucie to było w Niemczech powszechne, obejmowało wszystkie większe grupy społeczne i całe spektrum ugrupowań politycznych.

W tej atmosferze niepewności, tymczasowości rodziła się potrzeba szukania winnych przegranej wojny i zamieszania okresu powojennego. Ta potrzeba kozła ofiarnego zaspokojona została dość szybko przez wskazanie Żydów jako zdrajców wewnątrz narodu, jako inspiratorów i organizatorów rewolucyjnych krwawych powstań, a także jako zagrożenie z zewnątrz w postaci bolszewickiej Rosji kierowanej od rewolucji, aż do końca lat dwudziestych, w dużej części przez tę mniejszość narodową. Ta obawa, a nawet strach Niemców przed powieleniem tej sytuacji w Niemczech usprawiedliwiane były dochodzącymi z Rosji wiadomościami o panującym tam leninowskim, a potem stalinowskim, „czerwonym terrorze” i planach inspirowanej z Moskwy komunistycznej rewolucji światowej. Zagrożeniom tym w opinii Niemców nie mogła przeciwstawić się republika weimarska, która traktowana była nieufnie „przez większość narodu, uważającego elitę za sługi alianatów, *Erfüllungspolitik*, ludzi zaprzysiężonych do wypełnienia warunków znienawidzonego traktatu”¹⁶. Trudno powiedzieć, aby pogląd ten miał walor obiektywności, gdyż politycy weimarscy nie porzucili misji niemieckiej „na Wschodzie”, a wprost przeciwnie głosili konieczność kontynuacji tej misji, obowiązek państwa dbania o Niemców żyjących za granicą i budowania z nimi nowej „wspólnoty narodowej” (*Volksgemeinschaft*).

¹⁴ Oczywiście, trudno porównywać niemiecką politykę wobec okupowanych narodów w okresie I wojny światowej z brutalnymi praktykami nazistów w czasie II wojny światowej, lecz miały miejsce już takie zjawiska, jak: wysiedlania, masowe egzekucje, planowa eksploatacja gospodarcza, pacyfikacje, surowy nadzór nad Słowianami, obowiązek pracy, złożony system ewidencji, dowody tożsamości, wywózki „na roboty” do Niemiec, obozy koncentracyjne dla wrogów państwa niemieckiego, ale bez ludobójstwa. Istotną różnicą z polityką nazistów był brak masowych państwowych praktyk antysemitycznych; zob. M. Mazower, *Imperium...*, dz. cyt., s. 61-68.

¹⁵ Odczucia te szczególnie były widoczne i zapamiętane przez Niemców po przekroczeniu Renu i rozpoczęciu okupacji Zagłębia Ruhry przez wojska belgijskie i francuskie 11 stycznia 1923 roku. Stało się to po ogłoszeniu Niemiec – na mocy paragrafu 17 i 18 aneksu drugiego Traktatu Wersalskiego – stroną nie wywiązującą się z umowy. Po przerwaniu pracy przez miejscową ludność okupanci ogłosili stan wojenny i odcięli tam komunikację pocztową, telegraficzną i telefoniczną; P. Johnson, *Historia...*, dz. cyt., s. 50.

¹⁶ P. Johnson, *Historia...*, dz. cyt., s. 167.

Konsekwentnym realizatorem takiej polityki republiki weimarskiej był Gustaw Stresemann, kanclerz (1923 r.) i minister spraw zagranicznych (1923–1929). Był on twórcą „długofalowego, rewizjonistycznego planu, nieoficjalnie nazywanego <tworzeniem państwa, którego polityczne granice obejmą wszystkich Niemców zamieszkujących ościennie tereny niemieckiego osadnictwa w środkowej Europie i skłonnych do połączenia się z Rzeszą>”¹⁷. Stresemann dążył do osiągnięcia tego celu dwutorowo. Oficjalnie, licząc na wprężenie Ligi Narodów do realizacji niemieckich interesów w kwestii mniejszości narodowych, wprowadził Niemcy w 1926 roku do tej organizacji, w której uzyskały one członkostwo w Radzie Ligi Narodów. Nieoficjalnie, w 1925 roku przekazał szefom niemieckich placówek za granicą tajne polecenie, by „podjęli propagandę na rzecz rewizji wschodnich granic na wielką skalę”¹⁸. Ten akcent położony na rewizję wschodnich granic Niemiec – jako zbyt minimalistyczne – stanie się w okresie po 1933 roku obiektem krytyki Hitlera jako wodza III Rzeszy.

W republice weimarskiej dopracowywano też podstawowe założenia rozwiniętych i realizowanych później koncepcji „przestrzeni życiowej” (*lebensraum*), „gospodarki wielkiej przestrzeni” (*Grossraumwirtschaft*), czy też „mitteleuropy”.

Wielki wpływ na wzrost znaczenia ówczesnie tych koncepcji wywarł światowy kryzys gospodarczy. Pod jego wpływem w ostatnich latach Niemiec weimarskich pojawiały się idee domagające się uniezależnienia od rynku światowego i zakładające samowystarczalność gospodarki niemieckiej, opartej o kontrolowaną przez Niemcy i pracującą na jej rzecz *mitteleuropę* w ramach „gospodarki wielkiej przestrzeni”. Koncepcja ta była w Niemczech weimarskich kontynuacją idei opracowywanej jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec i w okresie II Rzeszy. Próbą jej realizacji była budowa „mitteleuropy” poprzez powstanie niemiecko-austriackiej unii celnej oraz układy z Rumunią i Węgrami o ustanowieniu preferencyjnych ceł na artykuły rolne. Jednak w 1931 roku zakończyło się to niepowodzeniem. Jednocześnie pomysł ten wynikał z założenia, iż gospodarka światowa dzielić się będzie na „wielkie obszary”, gdzie każdy z nich zdominowany będzie przez „mocarstwo wiodące”, zaś podział pracy dostosowany ma być do potrzeb tego mocarstwa. „Celem długofalowym akcentowanym w dyskusjach prowadzonych u schyłku Republiki Weimarskiej, m.in. w kręgach konserwatywnie nastawionych”

¹⁷ M. Mazower, *Imperium...*, dz. cyt., s. 76. Znamienne, iż rewizjonizm ten nie dotyczył ówczesnie zachodniej Europy, z którą Stresemann utrzymywał dobre stosunki, za co zresztą otrzymał w 1926 roku, razem z Aristidem Briandem, Pokojową Nagrodę Nobla.

¹⁸ Cyt za tamże, s. 77.

wionych <reformatorów gospodarczych> (opowiadających się za państwową polityką koniunktury, uwalniającą niemiecki handel zagraniczny od <przypadkowości>, tkwiącej w <duchu kapitalizmu>), było stworzenie „europejskiego obszaru gospodarczego”. Obejmowałby on ok. 300 mln ludzi i co najmniej równoważyłby inne – już uformowane lub znajdujące się *in statu nascendi* – <wielkie obszary>: tworzone przez Imperium Brytyjskie, amerykańskie, chińsko-japońskie i rosyjskie¹⁹.

Ten proces narastania nacjonalizmu niemieckiego i woli budowania na tej bazie nowego porządku w Europie znalazł swą kulminację w latach 1933–1945, w latach istnienia III Rzeszy i łączy się z realizacją ideologii nazistowskiej i jej twórcy Adolfa Hitlera.

2. Założenia ideologiczno-polityczne „Nowego Ładu” Hitlera

a) Rasizm i antysemityzm

Europa to przestrzeń panowania „aryjczyka”. Niemcy – pisał w *Mein Kampf* – to jedyny naród będący przedstawicielem czystej rasy aryjskiej. Jako uzasadnienie tego pisze on: „To co dziś nazywamy wytworami ludzkiej kultury, sztuki, nauki i techniki, jest prawie wyłącznie dziełem aryjczyka (...). Jest on Prometeuszem ludzkości, z którego jasnego czoła wyskakiwały boskie iskry geniuszu, zawsze od nowa zapalając ogień poznania (...) i w ten sposób umożliwił człowiekowi wspinanie się po drodze prowadzącej do podporządkowania innych istot na tej ziemi (...). Gdyby podzielić na trzy kategorie: twórców kultury, nosicieli kultury i niszczycieli kultury, to jako przedstawiciel tej pierwszej wchodziłby w rachubę jedynie aryjczyk²⁰. Właśnie w pojęciu „aryjskości”, czy też „germanizmu” miałby się roztopić według Hitlera nacjonalizm niemiecki, które to pojęcie – jak twierdzi – ogranicza jego zamysły polityczne. W rozmowie z Hermannem Rauschningiem twierdził: „Pojęcie narodu stało się pojęciem pustym (...). Musimy zlikwidować to fałszywe pojęcie i zastąpić je nieużytym jeszcze politycznie pojęciem rasy. Przyszłym pojęciem porządkującym będą nie przechodzące

¹⁹ J. Kosiarski, „Nowy porządek” europejski w planach narodowego socjalizmu, „Stosunki Międzynarodowe. International Relations”, 2000, nr 1-2, s. 167.

²⁰ A. Hitler, *Moja walka*, Wydawnictwo „Scripts Manent”, Krosno 1992, s. 122. To stwierdzenie Hitlera jest o tyle dziwne, iż chociaż Żydzi stanowili 1933 roku tylko 0,8% ludności Niemiec (520 tys.), to otrzymali do tego czasu 25% wszystkich nagród Nobla przyznanych obywatelom tego państwa; zob. I. Witkowski, *Germania. Plany III Rzeszy na okres powojenny*, Wydawnictwo WIS-2, Warszawa 2010, s. 54.

już do historii narody (...), lecz zakryte tą przykrywką pojęcie rasy (...). Jako polityk potrzebuję pojęcia, które pozwoli mi pozbyć się bazującego dotąd na związkach historycznych porządku i wymusić oraz podbudować myślowo porządek nowy, ahistoryczny (...). I do tego celu doskonale nada mi się pojęcie rasy (...). Niewiele wówczas zostanie z obiegowego nacjonalizmu, także u Niemców. Pojawi się natomiast zrozumienie pomiędzy mówiącymi różnymi językami członkami tej samej szlachetnej rasy panów”²¹.

Do dzisiaj trwają dyskusje na temat źródeł antysemityzmu Hitlera. W samych Niemczech antysemityzm ten nie różnił się od występujących tego typu zjawisk w otaczających Niemcy państwach. Wydaje się, iż postawa ta w Niemczech miała kilka przyczyn. Trudno wymienić je w kolejności ich ważności. Ale klasyfikując je można wymienić następujące: pierwszym była, przede wszystkim, ekspansja na wschód i sytuacja demograficzna na ziemiach środkowej i wschodniej Europy, gdzie koncentrowały się skupiska i wpływy europejskich Żydów, a które przeznaczone były do „zasiedlenia” przez „aryjczyków”; inne to przekonanie, iż bolszewizm jest wytworem Żydów i trzeba go zniszczyć, co współgra z poprzednią przyczyną; następną to przekonanie o światowej wszechwładzy Żydów w sferze interesów – głównie w Stanach Zjednoczonych – którą to władzę trzeba było w „imię germańskiej rasy” złamać.

Nacjonalizm bezpośrednio łączy się ze wskazanym powyżej rasizmem i antysemityzmem. Ideę nacjonalizmu nazizm wywodził z romantycznej germańskiej tradycji ludu nordyckiego, z którego miałby się wywodzić naród niemiecki. Szczególną rolę w nacjonalizmie niemieckim odgrywało chłopstwo. To w nim przetrwać miałyby cechy ludu nordyckiego. Stąd też nazizm kultywował wiejski naturalizm. Byłby on przeciwieństwem kultury miejskiej, zdominowanej jakoby przez wpływy Żydów i intelektualistów²². Naród w nazizmie był najwyższą formą wspólnoty. Zabezpieczeniem i narzędziem jego agresywnego bytu służyć miało totalitarne państwo na czele z wodzem, według hasła „ein Volk, ein Reich, ein Führer” (jeden naród, jedna Rzesza, jeden wódz). Państwo to było sługą i strażnikiem wspólnoty narodowej. Wspólnota ta miała ściśle określony krąg członków zamknięty dla „obcych”, uważanych za wrogów, tylko dlatego, że do tej wspólnoty nie należeli. Wrogowie ci byli ściśle uszeregowani według nateżenia tejże wrogości, a więc kolejno: Żydzi, Cyganie, Słowianie, komuniści, liberałowie, pacyfiści, intelektualiści²³. Wszystko, co w praktyce nazistowskiej było czy-

²¹ H. Rauschning, *Rozmowy...*, dz. cyt., s. 248-249.

²² Zob. R. Tokarczyk, *Współczesne...*, dz. cyt., s. 342.

²³ Tamże, s. 341.

nione, uzasadniane było to dobrem narodu. Wszystkie dobra, które spływać miały ze zwycięstw armii niemieckiej miały być tylko i wyłącznie zdobyczą narodu niemieckiego. Jak jasno stwierdził Hitler „ostatnio pewna bezczelna gazeta w Vichy stwierdza (...), że wojna przeciwko Związkowi Radzieckiemu jest wojną Europy, a zatem powinna ją prowadzić cała Europa. Gazecie w Vichy chodzi najwidoczniej o to, aby nie tylko Niemcy, ale również inne kraje europejskie mogły wyciągnąć z tej wojny korzyści”²⁴. To było nie do przyjęcia dla Hitlera – owoce zwycięstwa miały przyspaść tylko i wyłącznie Niemcom, zaś drogą do uzyskania tych owoców miała być wojna i okupacja. Europa służyć miała wyłącznie do zaspakajania potrzeb „Wielkich Niemiec”, gdyż nikt poza Niemcami nie liczył się dla niego i nie zasługiwał na zaufanie²⁵.

b) Darwinizm społeczny i przemoc

W *Mein Kampf* Hitler pisał: „Pomiędzy narodami, podobnie jak w świecie zwierzęcym i roślinnym, toczy się nieustannie walka o byt, w której rasy silniejsze muszą zwyciężać. Naród niemiecki i rasa germańska (szersze pojęcia aryjczyka – S. M.), jako rasa panów wobec Słowian i Żydów, ma więc prawo do walki z tymi przeciwnikami i do ostatecznego nad nimi zwycięstwa”²⁶. Przenoszenie teorii Darwina na życie społeczne nie było wymysłem Hitlera. Geopolitycy niemieccy czynili to już na początku XX wieku. Hitler koncepcję tę rozwinął, dopasował do warunków geopolitycznych Europy i z całą brutalnością realizował. Z ówczesnego środowiska naukowego uzasadnienie swoich tez czerpał szczególnie z prac Karla Haushofera i wypracowanego przez niego pojęcia „przestrzeni życiowej narodu” (*lebensraum*). W wymiarze praktycznym oznaczało ono prawo i obowiązek narodu do rozszerzania swojego terytorium i pozyskiwania zasobów dla zapewnienia materialnych podstaw życia narodu kosztem narodów słabszych²⁷. Darwinizm społeczny łączył się ściśle z rolą przemocy w życiu społecznym. Hitlera cechował wprost patologiczny kult przemocy. Uważał on, iż przemoc jest

²⁴ I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 16.

²⁵ Aczkolwiek w *Rozmowach przy stole* ... mówi, iż „Narody, które przyjmujemy do naszego porządku gospodarczego, powinny mieć udział w bogactwach naturalnych zdobytych terenów wschodnich i znaleźć zbyt na swoją produkcję przemysłową. Musimy tylko stworzyć im takie perspektywy, a włączą się do naszego porządku. Zorganizowanie tego terenu dla Europy oznacza likwidację wszelkiego bezrobocia”; A. Hitler, *Rozmowy* ..., dz. cyt., s. 75.

²⁶ K. Fiodor, *Lebensraumideologie – przestrzeń życiowa dla Niemiec*, „Explorator”, nr 1/1994, cyt. za I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 9.

²⁷ Zob. J. Potulski, dz. cyt., s. 188-195.

koniecznością i naród musi być na to przygotowany. Hitler na tajnej naradzie w Kancelarii Rzeszy 5 listopada 1937 roku jednoznacznie stwierdzał, iż „problem niemiecki” można rozwiązać tylko drogą przemocy, a więc poprzez wojnę²⁸. Kult przemocy zakładał odrzucenie idei państwa demokratycznego, a na to miejsce budowę reżimu totalitarnego, rozciągającego obszar swej aktywności na wszystkie sfery życia społeczeństwa i pojedynczego człowieka. Państwo takie, zmilitaryzowane, scentralizowane, hierarchiczne, kierowane przez monopartię nazistowską na czele z posiadającym władzę absolutną wodzem miałoby zapewnić, zdaniem nazistów, stworzenie „germańskiego Państwa Narodu Niemieckiego” (*einen germanischen Staat Deutscher Nation*). W latach trzydziestych Goebbels nazwał to „Wielkim Germańskim Imperium”²⁹.

INKORPORACJA I ZNIEWOLENIE Z ELEMENTAMI EKSTERMINACJI

Podbój w celu osadnictwa słowiańskich terenów Europy Środkowej i Wschodniej, czyli Polski i zachodnich ziem Związku Radzieckiego, traktowali hitlerowcy jako główny cel wojny i podstawową misję dziejową powierzoną narodowi niemieckiemu przez bliżej nieokreśloną „Opatrzność”, a zarazem jako konieczność ekonomiczną. Jak twierdził Hitler: „Na Wschodzie po raz drugi dokona się proces podobny do podboju Ameryki”³⁰, zaś rolę Indian mieli spełnić Żydzi i Słowianie. Po zajęciu tych ziem planowano w ramach Generalnego Planu Wschodniego (*Generalplan Ost, w skrócie GPO*)³¹ zastosowanie czterech rodzajów polityk wobec podbitej ludności: a/ eksterminacja; b/ wykorzystanie ich do niewolniczej pracy; c/ przesiedle-

²⁸ Treść tej narady znany jest z tzw. Protokołu Hossbacha (zob. skrót: *Protokół Hossbacha, listopad 1937*, [w:] R. Overy, *Trzecia Rzesza. Historia Imperium*, s. 164; cały tekst, [w:] *Dokumente zum Nationalismus: Hossbach-Niederschrift*, <http://www.ns-archiv.de/krieg/1937/hossbach/>), (data dostępu: 10.01.2012).

²⁹ Zob. I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 9.

³⁰ Cyt. za T. Snyder, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Świat Książki, Warszawa 2011, s. 182.

³¹ Plan ten powstał pod nadzorem Himmlera a opracował go standartenführer SS prof. Konrad Meyer. Pierwsza jego wersja powstała w styczniu 1940 roku, druga w lipcu 1941 roku, trzecia pod koniec 1941 roku, a czwarta w maju 1942 roku. Plan ten miał się stać w przyszłości częścią projektu obejmującego także Europę Zachodnią i Południową i otrzymał nazwę Całościowy Plan Osiedleńczy (*Gesamtsiedlungsplan*). W tym wypadku, jak i w poprzednim główną postacią odpowiedzialną za przygotowanie i realizację tego planu był Himmler, który pełnił również funkcję – oprócz wielu innych – komisarza Rzeszy do spraw umacniania niemieckości.

Niemcy nie mieli od początku wojny jednego wypracowanego planu rozwiązania „kwestii żydowskiej”. Bez wątplenia podstawowym założeniem nazizmu było pozbycie się ich z granic Europy. Jednak możemy zauważyć ewolucję w myśleniu o sposobach realizacji tego planu. Pierwszy plan – powstały tuż po wybuchu wojny i dotyczył 2 mln Żydów zamieszkałych na polskich terenach zajętych przez Niemców – przewidywał stworzenie dla nich specjalnego rezerwatu w dystrykcie lubelskim. Plan ten jednak upadł, gdyż nie rozwiązywał problemu z racji, iż było to przesiedlenie ludności o kilkadziesiąt, czy też kilkaset kilometrów i to na tereny przeznaczone na osadnictwo niemieckie. Drugi plan zakładał wywiezienie Żydów z terenu GG na wschód. W styczniu 1940 roku naziści zaproponowali swemu ówczesnemu sojusznikowi, Związkowi Radzieckiemu, przyjęcie do siebie europejskich Żydów. Jednak Stalin nie był tym zainteresowany. Z kolei trzeci plan przewidywał zatrzymanie ich w GG w specjalnie tworzonych gettach i tam do czasu deportacji eksploatować ich jako siłę roboczą. Czwarty plan powstał w lecie 1940 i związany był z upadkiem Francji, a w związku z tym z możliwością powrotu do jeszcze przedwojennej koncepcji osiedlenia Żydów na Madagaskarze, kolonii francuskiej. Jednak na przeszkodzie stała tu potęga floty brytyjskiej³⁵. Dopóki kontrolowała ona szlaki morskie a Wielka Brytania broniła się, Hitler doszedł do końcowego wniosku w 1941 roku, iż „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (*die endlösung der Judenfrage*) należy dokonać w Europie, i to nie poprzez ujmowane eufemistycznie „przesiedlenie”, lecz masowy mord na miejscu³⁶. I to był piąty plan „ostatecznego rozwiązania”.

Zanim doszło do szczegółowego opracowania tego planu na konferencji w Wansee 20 stycznia 1942 roku tuż po ataku na Związek Radziecki od lipca 1941 roku masowo mordowano ludność żydowską na zajmowanych

³⁵ Zob. T. Snyder, *Skrwawione...*, dz. cyt., s. 166-169.

³⁶ Hitler 31 stycznia 1941 roku, kilka tygodni po rozpoczęciu przygotowań agresji na Związek Radziecki w ramach planu „Barbarossa”, w przemówieniu w berlińskim Pałacu Sportu, ogłosił „koniec roli żydostwa w Europie”; tamże, s. 183. Trudno znaleźć pisemny rozkaz Hitlera nakazujący wymordowanie Żydów europejskich. Miał on zwyczaj wydawania – w sposób nie do końca jasny – rozkazów, wykraczających poza normy istniejące w kulturze europejskiej, tylko w formie ustnej jako *führerbefehl* – rozkaz bezwzględnie obowiązujący jako prawo. Jak twierdzi Hitler w *Rozmowach przy stole*, dz. cyt., s. 99, „Nikommu z moich ludzi nie wtrącam się do jego działań, dopóki nie mam wrażenia, że mógłbym to zrobić lepiej niż on”. Rozkazy te były interpretowane i przekazywane najbliższym współpracownikom, a dalej funkcjonowały właśnie jako *führerbefehl*. Na taki właśnie rozkaz powoływali się w 1941 roku architekci *Endlösung*: Himmler, Heydrich oraz Goering, przekazując go swym podwładnym; zob. *Przesłuchanie Eichmanna, 6 czerwca 1960*, [w:] R. Overy, *Trzecia...*, dz. cyt., s. 390.

terytoriach, lecz wtedy dokonywano tego w ramach eksterminacji radzieckiej warstwy potencjalnie najbardziej niebezpiecznej dla nazistów³⁷. Czyniły to utworzone jeszcze w maju 1941 specjalnie w tym celu cztery tzw. *Einsatzgruppe* (A-D)³⁸ wspomagane przez *Wehrmacht* oraz miejscowych kolaborantów. Było to zgodne z zarządzeniem szefa *Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy* (RSHA)³⁹ Reinharda Heydricha z czerwca 1941 roku, w którym wskazał on tym grupom jako główne zadanie wymordowanie: zawodowych pracowników aparatu politycznego WKP(b), działaczy partyjnych i związków zawodowych, oficerów politycznych Armii Radzieckiej, kadr administracji państwowej, elit życia gospodarczego, radzieckich intelektualistów, Żydów oraz wszystkie osoby będące agitatorami i fanatycznymi komunistami. Dodatkowo egzekucje Żydów miałyby być karą za ataki partyzantów. W ten sposób do końca 1941 roku wymordowano około 1 mln ludzi, w tej liczbie większość Żydów⁴⁰.

Potwierdzeniem zaplanowanej całkowitej eksterminacji europejskich Żydów było oświadczenie Hitlera 12 grudnia 1941 roku na spotkaniu z najbardziej zaufanymi współpracownikami, w którym stwierdził: „Mamy wojnę światową, zagłada Żydów musi być konieczną konsekwencją”⁴¹. Data tej

³⁷ Chociaż 22 czerwca 1941 roku, w dniu agresji na Związek Sowiecki, Hitler w Kętrzynie w obecności swych współpracowników jasno wyraził się, co do swych zamiarów wobec Żydów: „To pasożyty na ciele zdrowego społeczeństwa (...). Można zrobić tylko jedno: eksterminować ich (...) oszczędzanie tych drani byłoby niczym więcej jak przestępstwem”; A. Hillgruber, *Staatsmänner Und Diplomaten bei Hitler*, Frankfurt AM Main 1967, s. 611, cyt. za: Ch. Hale, *Kaci Hitlera. Brudny sekret Europy*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012, s. 95.

³⁸ *Einsatzgruppen* (grupy operacyjne) liczyły od 600 do 1000 członków i złożone były z *Policji Bezpieczeństwa* (Sipo) oraz *Służby Bezpieczeństwa* (SD). Działały one na operacyjnym zapleczu frontu, ich zadaniem było zaprowadzenie terroru i eksterminacja przeciwników III Rzeszy. Grupy te tworzone były zwykle przed kolejnymi niemieckimi kampaniami wojennymi i cechowały się szczególnym okrucieństwem w działaniu; ogółem wymordowały one ok. 2 mln osób cywilnych; interesującym faktem jest to, iż dwie trzecie ich członków miało wyższe wykształcenie, zaś jedna trzecia doktoraty; zob. R. Rhodes, *Mistrzowie śmierci: Einsatzgruppen*, Bellona, Warszawa 2007; J. Böhrer, K. M. Mallmann, J. Matthäus, *Einsatzgruppen w Polsce*, Bellona, Warszawa 2009.

³⁹ Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt* – RSHA) powstał 27 września 1939 roku na mocy rozkazu Heinricha Himmlera. W jego skład weszły: *Tajna Policja Państwowa* (Gestapo), *Policja Kryminalna* (Kripo) oraz *Służba Bezpieczeństwa* (SD). Urząd ten nadzorował także *Einsatzgruppen*.

⁴⁰ T. Snyder, *Skrwawione...*, dz. cyt., s. 243; Inne źródła podają także liczby 500-800 tys.; *Encyklopedia politologii. Stosunki Międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, A. Florczak, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 227, 750 tys.; G. Bossuat, *Les fondateurs de l'Europe*, Paris 1994, s. 76; Paul Johnson podaje liczbę 500 tys.; P. Johnson, *Historia...*, dz. cyt., s. 554.

⁴¹ Cyt. za T. Snyder, *Skrwawione...*, dz. cyt., s. 239.

– praktycznie – decyzji Hitlera nie jest przypadkowa: 5 grudnia w wyniku kontrataku sowieckiego, Niemcy zostali odrzuceni spod Moskwy, 7 grudnia Japonia atakuje Stany Zjednoczone, 11 grudnia Stany Zjednoczone wypowiadają wojnę Niemcom. Tak więc praktycznie III Rzesza staje w Europie samotnie (jej sojusznicy nie odgrywają istotnej roli) przeciw potężnej koalicji złożonej ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego. Perspektywa dojścia Niemców do Uralu, jeśli już jest nierealna, to przynajmniej oddala się w czasie. Stąd też możliwość „osiedlania” na pustkowiach Zachodniej Syberii „podludzi” staje się mrzonką. Poza tym, gdy brakuje spektakularnych zwycięstw, łatwo wmówić Niemcom, iż wspólny front amerykańsko-brytyjsko-sowiecki budowany jest przez „światowe żydostwo” i odpowiedzialność za to muszą ponieść ich pobratymcy na terenach zajętych Przez armię III Rzeszy. Zwycięstwo na tym froncie dawałoby namiastkę osiągnięcia celów wojny.

Po wspomnianej decyzji Hitlera rusza cała biurokratyczno-represyjna machina śmierci. Jej funkcjonowanie w sposób szczegółowy (logistyka itp.) omówiono na konferencji w Wansee w styczniu 1942 roku. Kieruje nią Reichsführer SS Heindrich Himmler. Na zachód od linii Ribbentrop-Mołotow masowe mordy przewidywano dokonywać w obozach zagłady, zaś na wschód od tej linii przede wszystkim dokonywano tego poprzez zbiorowe rozstrzelania. W wyniku tej polityki eksterminacyjnej w stosunku do ludności żydowskiej śmierć poniosło w obozach na terenach okupowanej Polski: w Auschwitz ok. 1 mln, w Treblince, Sobiborze i Bełżcu ok. 1 mln. Liczby te dopełniają jeszcze ofiary obozów zagłady w Chełmnie i na Majdanku. Na terytorium Związku Radzieckiego śmierć poniosło ok. 2,6 mln Żydów⁴². Ogółem według szacunków uznaje się, iż na ziemiach będących pod bezpośrednią kontrolą Niemców zabitych zostało ok. 5-6 mln Żydów (50-70% Żydów europejskich), w tym 3,3 mln Żydów polskich (90%)⁴³.

W następnej kolejności eksterminacja dotyczyła Słowian, a szczególnie Polaków. W sposób jasny Hitler wyłożył swój plan rozwiązania kwestii polskiej w dyrektywie słownej wydanej swym najbliższymi współpracownikom 22 sierpnia 1939 roku. Naród polski oceniał on jako najbardziej wrogo nastawionym do Niemców, a biorąc pod uwagę także jego liczebność, najbardziej niebezpiecznym dla Niemców. Stąd też spośród , jak oceniał Hitler, 20-24 mln Polaków tylko na 3% oszacował führer liczbę przydatnych do germanizacji⁴⁴.

⁴² Zob. tamże, s. 208-209.

⁴³ *Encyklopedia politologii ...*, dz. cyt., s. 229.

⁴⁴ Zob. I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 79.

to organizowane było w ramach *Intelligenzaktion* (akcja *Inteligencja*)⁴⁵ i była częścią Generalnego Planu Wschodniego. Formalnie akcja ta trwała od września 1939 do kwietnia 1940 roku, a przeprowadzały ją specjalnie zorganizowane w tym celu w maju 1939 roku *Einsatzgruppen*. Pomocą służyły im miejscowe oddziały *Selbstschutzu*⁴⁶. Niemcy nie działali tu przypadkowo. Jeszcze przed wojną, w maju 1939 roku, Gestapo przygotowało listy proskrypcyjne (*Sonderfahndungsbuch Polen*), tzw. „listy wrogów Rzeszy”, z nazwiskami Polaków przeznaczonych w pierwszym rzędzie do eksterminacji. Wielki udział w ich sporządzaniu miała mniejszość niemiecka w Polsce. Najbardziej znane tego typu akcje to „Sonderaktion Krakau”, podczas której 6 listopada 1939 roku w sposób podstępny aresztowano i wywieziono do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, podobnie wymordowanie profesorów Uniwersytetu Lwowskiego w lipcu 1941 roku. Z czasem przystąpiono do realizacji – równoległe z zaprowadzeniem terroru w utworzonej dekretem Hitlera z 12 października 1939 roku Generalnym Gubernatorstwie – niewolniczej eksploatacji miejscowej ludności, a także jej wysiedleń z rejonów przeznaczonych do kolonizacji w ramach „Całościowego Planu Osiedleńczego” (*Gesamtsiedlungsplan*), powstałego z przekształcenia Generalnego Planu Wschodniego w szerszy projekt obejmujący także inne obszary Europy Środkowej i Zachodniej⁴⁷. W ramach jednej z wersji tego planu do wysiedlenia lub na Syberię zachodnią lub „eliminację” przeznaczono: 80-85% Polaków, z zachodniej Ukrainy 65% mieszkańców, z Białorusi 75% i 50% Czechów. Z Europy Środkowej i Wschodniej miało zniknąć ok. 45 mln mieszkańców, głównie Słowian⁴⁸. Na ich miejsce przewidywano przesiedlić

⁴⁵ Zob. M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2009.

⁴⁶ *Selbstschutz* (niem. *Samoobrona*) – organizacja paramilitarna złożona z etnicznych Niemców zamieszkujących terytorium Polski i Czechosłowacji. Oficjalnie powstała zarządzeniem Himmlera 26 września 1939 roku, lecz na ziemiach polskich działała już wcześniej w warunkach konspiracji. Z ogólnej liczby 800 tys. Niemców przedwojennej Polski około co dziesiąty należał do tej organizacji. Jej zadaniem przed agresją na Polskę była działalność wywiadowcza, przygotowywanie list proskrypcyjnych Polaków „wrogów III Rzeszy” oraz sabotaż. Po wybuchu wojny, w pierwszych jej tygodniach, pomagali oni grupom operacyjnym SS (*Einsatzgruppen*) w eksterminacji ludności polskiej. Na przykład na ogólną liczbę 50 tys. Polaków zamordowanych w pierwszych tygodniach wojny na Pomorzu, *Selbstschutz* jest odpowiedzialni za śmierć większości z nich. Samowola i brutalność, która raziła nawet dowództwo niemieckie, spowodowały rozwiązanie tej organizacji w listopadzie 1939 roku; zob. *Zbrodnia w pomorskim lesie*, dodatek do „Gazety Wyborczej” „Trójmiasto” z 26.05.2011, s. 7.

⁴⁷ Dotyczył on także Europy Zachodniej i Południowej.

⁴⁸ M. Mazower, *Imperium...*, dz. cyt., s. 251; T. Snyder, *Skrwawione...*, dz. cyt., s. 182.

w przeciągu 20 lat ludność Generalnego Gubernatorstwa, krajów bałtyckich, „Ingermanlandii” (obszar położony po obu stronach Newy, między Ładogą a Zatoką Fińską) oraz Krymu. Niemiecki Wschód Europy, organizacyjnie przekształcony w oparciu o pozostawioną tam siłę niewolniczą i germański zmysł organizacyjny, miał być dostarczycielem surowców i żywności na potrzeby gospodarki III Rzeszy, która w swych czysto etnicznych granicach stałaby się centrum przemysłowym Europy. Plan ten napotykał ciągle trudności realizacyjne, a to przede wszystkim wynikało z odwrotu wojsk niemieckich na froncie wschodnim i z chronicznego braku siły roboczej.

W trakcie jego realizacji zmieniała się polityka Niemców wobec podbitych wschodnich narodów (z wyjątkiem Żydów – w tym przypadku Niemcy byli bezkompromisowi). W miarę porażek rewidowano swoje plany wobec tych narodów. Co prawda wcześniej Hitler twierdził, iż, „największe głupstwo, jakiego można by się dopuścić na zajętych terenach wschodnich, to danie broni podbitym ludom. Historia uczy, że wszystkie narody panów upadały właśnie w następstwie tego, że zgodziły się na uzbrojenie podbitych ludów”⁴⁹. Przełomowy zwrot w tej kwestii nastąpił w 1943 roku. Nieco wcześniej, w 1942 roku zmieniła się polityka III Rzeszy wobec Bałtów. Już w sierpniu 1942 roku zatwierdzono utworzenie jednostki wojskowej Waffen SS – Legion Estoński⁵⁰, kilka miesięcy później, w lutym 1943 roku powstał Legion Łotewski⁵¹, zaś w kwietniu sformowana została 14 Dywizja Grenadierów SS (potocznie zwana Dywizja SS-Galizien)⁵². Na początku 1944 roku, gdy nastąpiła poprawa stosunków niemiecko-litewskich ogłoszono na Litwie zaciąg do Litewskiego Korpusu Terytorialnego (LVR). Z przyjętych 11,5 tys. ochotników stworzono 14 batalionów, wykorzystywanych do walk z partyzantką polską i sowiecką⁵³. Po rezygnacji z planów „eliminacji” narodu polskiego pojawiły się także w 1944 roku próby tworzenia polskiego ośrodka politycznego i wojska po stronie Hitlera. Ośrodek taki miałby kształt

⁴⁹ Cyt. za I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 62.

⁵⁰ Zob. G. Kuczyński, *Baltowie w mundurach SS*, <http://www.tvn24.pl/1,1542564,druk.html>, (data dostępu: 16.03.2008).

⁵¹ Tamże.

⁵² Zob. G. Motyka, *Dywizja „SS-Galizien” („Hałyczyna”)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2002, nr 1. Żołnierze tej formacji nie przysięgali na wierność Ukrainie, lecz na wierność Hitlerowi.

⁵³ Zob. A. Karbowski, *Konflikt polsko-litewski na Wileńszczyźnie w latach 1941–1944*, http://www.glakopis.pl/pdf/9-10/Glaukopis_9-10_Artykuły.pdf, (data dostępu: 10.01.2012).

„Państwa Resztkowego” (*Reststaat*) i walczące w ramach armii niemieckiej oddziały zbrojne⁵⁴.

Szczególnie trudnym problemem dla nazistów była konieczność sięgnięcia dla ratowania po 1943 roku sytuacji na froncie wschodnim po rosyjskiego rekruta. Taki krok niezgodny był z podstawowym celem III Rzeszy – zniszczeniem Rosji Sowieckiej. Stąd też tak trudna była dla Hitlera decyzja o tworzeniu rosyjskich oddziałów zbrojnych. Co prawda Niemcy po wkroczeniu do Rosji tworzyli z jeńców sowieckich⁵⁵ oddziały porządkowe m.in. pomagające w eksterminacji Żydów, lecz nie było to regularne wojsko. Najwcześniej za takie uważano proniemiecką formację, która w 1942 roku przybrała nazwę Rosyjskiej Narodowej Armii Wyzwoleńczej (RONA) pod dowództwem Bronisława Kamińskiego, awanturnika i zbrodniarza⁵⁶. Jego przeciwnikiem był generał Andriej Własow. Ten wybitny dowódca sowiecki dostał się do niewoli w lipcu 1942 roku. Tam rozpoczął starania u władz niemieckich w sprawie utworzenia rosyjskiej armii narodowej do walki z bolszewizmem. Jednak jego propozycje do września 1944 były przez Hitlera odrzucane. Dopiero spotkanie Własowa z Himmlerem 16 września 1944 roku dało impuls do budowania rosyjskich struktur politycznych i wojskowych mających działać po stronie niemieckiej. Himmler zezwolił na powołanie Komitetu Wyzwolenia Narodów Rosji (KONR), a także na utworzenie sił zbrojnych KONR pod dowództwem gen. Własowa. Formacja

⁵⁴ W październiku 1944 roku zatwierdzony został przez szefa RSHA projekt, w którym przewidywano rezygnację z planów kolonizacji Generalnej Guberni w zamian za udział Polaków w walce przeciw Armii Radzieckiej i Armii Ludowej, stworzenie polskiego legionu Waffen-SS oraz ponowne otwarcie polskich szkół średnich; zob. I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 116. *Polnische Wehrmacht* powstał decyzją Hitlera z dnia 24 października 1944 roku. Zwerbowanych zostało ok. 700 osób skoszarowanych w Radomiu. Ochotnicy ci zobowiązani byli do „walki przeciwko bolszewizmowi w służbie niemieckich sił zbrojnych”. Szkoleni oni byli do działań dywersyjnych na tyłach Armii Radzieckiej, jednak ich udział w walkach pod koniec wojny był znikomy; zob. J. Gdański, *Polacy po stronie Niemców*, <http://www.ioh.pl/pelne.php?Art=1052&Strona=8>, (data dostępu: 10.01.2012). Była także próba utworzenia *Goralische Waffen-SS Legion*; S. Żerko, *Próba sformowania na Podhalu „Legionu Góralskiego” Waffen-SS*, „Przegląd Zachodni”, 1997, nr 3.

⁵⁵ W pierwszych dniach wojny Niemcy wzięli do niewoli prawie 2 mln żołnierzy sowieckich; zob. N. Dawies, *Europa walcząca 1939–1945*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 125.

⁵⁶ RONA liczyła kilkanaście tysięcy żołnierzy. Oddział ten włączono w 1943 roku do Waffen-SS, zaś ostatecznie przekształcono w 1. Rosyjską Dywizję Grenadierów SS. Formacja ta zasłynęła z okrucieństwa podczas tłumienia Powstania Warszawskiego. Jej dowódcę, Bronisława Kamińskiego, za niesubordynację zlikwidowali Niemcy; zob. M. Mazower, *Imperium...*, dz. cyt., s. 512; T. Snyder, *Skrwawione...*, dz. cyt., s. 273, 331-332.

taka powstała i ostatecznie składała się z trzech dywizji, w których służyło 50 tys. żołnierzy. Nie było to dużo, gdy się zważy, iż po stronie Hitlera walczyło ponad 1 mln obywateli sowieckich. Istotnym było to, że formacja ta była niezależna zarówno od Wehrmachtu, jak i Hitlera. Pierwsze walki stoczyła dopiero w ostatnich dniach wojny i to po stronie powstańców praskich a przeciw wojskom niemieckim. Dalsze losy Własowa, jak i jego żołnierzy były tragiczne. Amerykanie wydali ich Rosji Sowieckiej, gdzie wymordowano ich jako zdrajców ojczyzny⁵⁷.

Ogólny bilans nazistowskiej polityki wobec Europy Środkowej i Wschodniej daje świadectwo barbarzyństwa agresorów. Na terenach zajętych przez Niemców śmierć poniosło w II wojnie światowej: ok. 6 mln obywateli polskich (w tym tylko 700 tys. w wojnie obronnej w 1939 roku i Powstaniu Warszawskim), ok. 18 mln cywilnej ludności ZSRR (plus 8,6 mln żołnierzy), w tym około 2 mln Żydów, 1-2 mln Polaków, 2-3 mln Rosjan, 2-3 mln Bałtów, 3-4 mln Białorusinów i 5-8 mln Ukraińców, sowieckie miasta na czele z Moskwą miały być zrównane z ziemią⁵⁸.

ZAKOŃCZENIE

Do tak „wyczyszczonej” Europy Środkowej i Wschodniej przewidywano w planie dostarczonym Himmlerowi w czerwcu 1942 roku utworzenie trzech tzw. marchii Rzeszy na obszarach: leningradzkim, białostocko-zachodnioliteńskim oraz krymskim. Miałyby być one zniemczone w 50%. Proponowano także stworzenie 36 tzw. baz osadnictwa zniemczonych w 30%. Byłyby one rozmieszczone wzdłuż tras komunikacyjnych z Rzeszy do marchii w odstępach stukilometrych. Na wschodzie Europy „Grossdeuschland Imperium” miało sięgać Uralu. Akcja osiedleńcza, tak jak i cała kampania wschodnia, okazała się kompletną porażką. Liczebność osadników – „Germanów” – ulegała w planach niemieckich ciągłym zmianom z powodu,

⁵⁷ Zob. C. Andreyev, *General Własow i rosyjski ruch wyzwoleńczy*, Wydawnictwo Gryf, Warszawa 1990; M. Mazower, *Imperium...*, dz. cyt., s. 515-516; Th. Jürgen, *Iluzja: żołnierze radzieccy w armii Hitlera*, PWN, Warszawa 1994.

⁵⁸ N. Davies, *Europa walczy 1939–1945*, Kraków 2008, s. 471; I. Witkowski, *Germania...*, dz. cyt., s. 74, 81-82.

po pierwsze, wycofywaniu się armii III Rzeszy z ziem przeznaczonych dla „osadników”, a po drugie z braku chętnych do uczestniczenia w tej operacji⁵⁹.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Andreyev C., *General Własow i rosyjski ruch wyzwolenczy*, Wydawnictwo Gryf, Warszawa 1990.
- [2] Böhler J, Mallmann K. M., Matthäus J., *Einsatzgruppen w Polsce*, Bellona, Warszawa 2009.
- [3] Dawies N., *Europa walczy*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011.
- [4] *Encyklopedia politologii. Stosunki międzynarodowe*, red. Łoś-Nowak T., Florczyk A., Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- [5] Gilbert G. M., *Dziennik norymberski*, Świat Książki, Warszawa 2012.
- [6] Hale Ch., *Kaci Hitlera. Brudny sekret Europy*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012.
- [7] Hitler A., *Moja walka*, Wydawnictwo „Scripta Manent”, Krosno 1992.
- [8] Hitler A., *Rozmowy przy stole 1941–1944*, Wydawnictwo Charyzma, Warszawa 1996.
- [9] Johnson P., *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*, Wydawnictwo Puls Publications Ltd, London 1992.
- [10] Jürgen Th, *Iluzja: żołnierze radzieccy w armii Hitlera*, PWN, Warszawa 1994.
- [11] Kershaw I., *Führer. Walka do ostatniej kropli krwi*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012.
- [12] Kosiarski J., *Niemcy a kwestia integracji Europy w dobie I wojny światowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- [13] Mazower M., *Imperium Hitlera. Nazistowskie rządy w okupowanej Europie*, Świat Książki, Warszawa 2011.
- [14] Overy R., *Trzecia Rzesza. Historia Imperium*, Wydawnictwo Buchmann, Warszawa 2012.
- [15] Potulski J., *Wprowadzenie do geopolityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.

⁵⁹ Na przykład Holenderska Kompania Wschodnia pozyskała zaledwie 1000 farme-
rów gotowych kolonizować Wschód, zaś planowano pozyskanie 3 mln; M. Mazower,
Imperium..., dz. cyt., s. 260.

- [16] Rauschnig H., *Rozmowy z Hitlerem*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1994.
- [17] Rhodes R., *Mistrzowie śmierci: Einsatzgruppen*, Bellona, Warszawa 2007.
- [18] Schmitt C., *Teologia polityczna i inne pisma*, Aletheia, Warszawa 2012.
- [19] Snyder Th., *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Świat Książki, Warszawa 2011.
- [20] Sykulski L., *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, PWN, Warszawa 2009.
- [21] Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Wolters Kluwer Polska, Zakamycze 2006.
- [22] Ulrich H., *Werner Best. Studium biograficzne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2007.
- [23] Witkowski I., *Germania. Plany III Rzeszy na okres powojenny*, Wydawnictwo WIS-2, Warszawa 2010.
- [24] Żerko S., *Niemiecka polityka zagraniczna 1933–1939*, Instytut Zachodni, Poznań 2005.
- [25] Żerko S., *Stosunki polsko-niemieckie 1938–1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1998.

**HISTORICAL AND IDEOLOGICAL-
POLITICAL SOURCES OF THE NAZI
PROJECT „NEUE EUROPA”
AND ITS IMPLANTATION
IN EAST-CENTRAL EUROPA**

ABSTRACT

The present study focuses on historical and ideological-political sources of the nazi project „Neue Europa” and its implementation in East-Central Europe. The authors shows these sources can be found in the middle of 19th Century and the Nazis only radicalized the means of implementation by supplementing that project with the racist component.

In the final section of this study are presented the consequences of the „Neue Europa” project for the peoples of East-Central Europe.

Keywords:

nationalism, nazism, anti-Semitism, extermination, enslavement.